

Nadwiślański Oddział Straży Granicznej

<https://nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/aktualnosci/51540,Ewakuacja-i-rozpoznanie-pirotechniczne-na-lodzki-m-lotnisku.html>
04.07.2024, 15:24

Ewakuacja i rozpoznanie pirotechniczne na łódzkim lotnisku

14.07.2023 Dagmara Bielec

Kolejny raz apelujemy do podróżnych o rozwagę i niepozostawianie bez opieki bagaży, a także zwrócenie baczniejszej uwagi na tych, którzy przyczyniają się do tego typu utrudnień. Każdy bagaż bez widocznego nadzoru traktowany jest przez służby lotniskowe, jako potencjalne zagrożenie, które skutkuje uruchomieniem szeregu procedur bezpieczeństwa oraz utrudnia prawidłowe funkcjonowanie portu lotniczego, są one czasochłonne i mogą mieć wpływ na opóźnienia lotów. Za pozostawienie bagażu bez opieki...

...grożą sankcje w postaci mandatu karnego.

Ewakuacja ponad 100 osób z terminala, blokada i ewakuacja dróg dojazdowych, przybycie służb medycznych, Straży Pożarnej oraz Policji następnie interwencja pirotechników Straży Granicznej i w konsekwencji opóźnienie samolotu do Londynu o kilkadziesiąt minut.



Walizka na kółkach stoi w hali terminala lotniska.

Powodem całego zamieszania była walizka pozostawiona w toalecie na hali ogólnodostępnej Portu Lotniczego w Łodzi. Zostały podane komunikaty o pozostawionym bagażu oraz przejrany monitoring CCTV, na podstawie którego ustalono, że prawdopodobnie bagaż pozostawiła kobieta kierująca się do wyjścia z Terminala. Jak w przypadku każdego pozostawionego bez opieki bagażu konieczne było podjęcie działań mających zapewnić bezpieczeństwo osób znajdujących się w porcie lotniczym i przeprowadzenie rozpoznania pozostawionego przedmiotu. Po zakończeniu ewakuacji do pracy przystąpili pirotechnicy z Placówki Straży Granicznej w Łodzi, wykorzystując w tym celu sprzęt specjalistyczny w postaci RTG, robota pirotechnicznego oraz środków ochrony w postaci kombinezonu pirotechnicznego ciężkiego. Na szczęście zawartość bagażu nie

stanowiła zagrożenia dla otoczenia. W trakcie prowadzonych działań około godz. 15:00 do funkcjonariuszy Straży Granicznej zgłosiła się właścicielka walizki - obywatelka Ukrainy. W rozmowie z funkcjonariuszami cudzoziemka przyznała, że przed wyjazdem z Polski chciała załatwić sprawę w centrum Łodzi, a nie chcąc poruszać się z bagażem pozostawiła go w toalecie, skąd po powrocie z miasta miała go odebrać. Ukrainka została ukarana grzywną w drodze mandatu karnego w wysokości 500 złotych zgodnie z ustawą Prawo Lotnicze art. 210 pkt 7. Niestety podjęte działania ewakuacyjne spowodowały opóźnienie samolotu odlatującego do Londynu Stansted o około 40 minut.